



SOCIETÀ DI SAN FRANCESCO DI SALES

SEDE CENTRALE SALESIANA

Via Marsala, 42 - 00185 Roma

Il Rettor Maggiore

Prot. 21/0005

List Księdza Generala, ks. Ángela Fernández Artime, z okazji ogłoszenia Czcigodnym Sługę Bożego Ignacego Stuchły, Kapłana Profesa Towarzystwa św. Franciszka Salezego.

Czcigodny Ignacy Stuchły, człowiek, „który kierował się nadzieją”

Moi drodzy współpracownicy Salezianie
Moi drodzy bracia i siostry z Rodziny Salezjańskiej

21 grudnia 2020 Ojciec Święty Franciszek upoważnił Kongregację Spraw Kanonizacyjnych do promulgowania Dekretu o heroicznych cnotach Sługi Bożego Ignacego Stuchły, Kapłana profesora Towarzystwa św. Franciszka Salezego; urodził się 14 grudnia 1869 w Bolesławiu (dziś Polska) a zmarł w Lukov (Republika Czeska) 17 stycznia 1953.

Dla Kościoła, a szczególnie dla naszego Zgromadzenia Salezjańskiego i dla wszystkich członków Rodziny Salezjańskiej, to jest kolejny dar, który nam potwierdza żywotność charyzmatu danego przez Boga Księdzu Bosko, i że jest żywy w czasie i historii; oprócz tego Czcigodność Ignacego Stuchły ukazuje nam, w tym momencie historii, naznaczonym pandemią koronawirusa, świadectwo człowieka i konsekrowanego, który w sytuacjach i czasach bardzo trudnych, umiał żyć nadzieją i ewangeliczną mocą. Jak napisałem w *Wiązance* na ten rok: „Nadzieja jest drzewem o głębokich korzeniach, które wychodzą z daleka; korzenie, które wzmacniają się poprzez trudne okresy i przejścia, które wymagają dużego poświęcenia”.

Urodzony w Bolesławiu, na byłym pruskim Śląsku, 14 grudnia 1869, w rolniczej rodzinie, Ignacy przeżył w szkole pierwsze swoje intensywne doświadczenie wiary, gdzie nauczyciel Jan Kolibaj, wielki czciciel Maryi, kierował go w stronę kapłańskiego powołania. Był raczej słabego zdrowia, które niespodziewanie się poprawiło, gdy „ludowy uzdrowiciel” zmienił mu sposób odżywiania się: oprócz tego przepowiedział mu, że zostanie kapłanem. Takie marzenie może się spełnić dopiero po wielu latach, nie bez trudności wynikające z zewnętrznych okoliczności i od niego niezależnych.

Mówiono mu o Księdzu Bosko i, po różnych perypetiach, w 1894 znalazł się w Turynie, przyjęty i kierowany na drodze powołaniowej przez ks. Michała Rua. Na Valsalice rozpoczął aspirantat. Tam poznał Czcigodnego ks. Andrzeja Beltramiego, który nazначzył jego drogę wiary i misji. W 1895 rozpoczął nowicjat w Ivrea. Tuż przed ślubami przeżył moment kryzysu powołaniowego, który pokonał dzięki ojcowskiej pomocy ks. Rua, który zachęcił go do natychmiastowego złożenia ślubów wieczystych; złożył je 29 września 1896.



SOCIETÀ DI SAN FRANCESCO DI SALES

SEDE CENTRALE SALESIANA

Via Marsala, 42 - 00185 Roma

Il Rettor Maggiore

W 1901 Ignacy Stuchlý został wyświęcony na kapłana przez Arcybiskupa Gorycji Kard. Giacomo Missia; od tego czasu aż do 1910 pracował na rzecz najbiedniejszych chłopców, wyróżniając się jako wspaniały spowiednik i doświadczony kierownik duchowy: to lata wielkich poświęceń, ale wielkich owoców powołaniowych. Potem znalazł się w Słowenii, między Lublaną a Verzej, aż do 1924, poświęcając się salezjańskim dziełom i budowie przepięknego sanktuarium Maryi Wspomożycielki w Lublanie-Rakovniku. Od 1925 do 1927 przebywał we Włoszech w Perosa Argentina (Turyn), gdzie był odpowiedzialnym za formację młodych ludzi, pochodzących z jego rodzinnych stron, w celu przeszczepienia Zgromadzenia Salezjańskiego „na Północ”, zgodnie z proroczymi słowami, które lata wcześniej usłyszał od ks. Rua. W 1927 powrócił do Ojczyzny, do Fryštáka, gdzie wypełniał obowiązki zarządzania, w tym inspektorskie, od 1935 (Czechosłowacja), doświadczając nadzwyczajnego wysypu salezjańskiej obecności. Doświadcza zarówno II wojny światowej jak i rozprzestrzeniania się komunistycznego totalitaryzmu: w obu przypadkach, salezjańskie dzieła były konfiskowane, współbracia zabrani do wojska lub rozproszeni, a on nagle zobaczył zniszczenie dzieła, któremu poświęcił całe swe życie.

Czterdzieści dni przed fatalną „Nocą barbarzyńców”, w marcu 1950, dostał udaru: w konsekwencji ostatnie trzy lata życia przeżył w domu opieki w Zlinie, a potem w Lukovie, nieustannie pilnowany przez sługi reżimu i odizolowany od współbraci. W ten sposób wypełniło się jego proroctwo, że umrze w samotności; ale wokół jego łóżka kwitły pokój i radość, które emanował w obfitości. Najwyższy szacunek, jaki zawsze wzbudzał w przełożonych, jego wielka zdolność miłowania i bycia kochanym, ukazują się jeszcze bardziej w opinii świętości. Zasnął pogodnie wieczorem 17 stycznia 1953.

Czcigodny ks. Ignacy Stuchlý żył w czasach – pomiędzy 1869 a 1953 –, które charakteryzowały się ważnymi historycznymi, politycznymi i społecznymi wstrząsami. Co go zmuszało do dostosowywania się do ciągle nowych kontekstów, ale również do podejmowania i stawiania czoła obiecującym wyzwaniom, w posłuszeństwie Kościołowi i na służbie młodym. A szczególnie:

– kiedy, młody Salezjanin, jeszcze nie kapłan, został wysłany do Gorycji, gdzie współpracował z Arcybiskupem Kard. Giacomo Missia i, wspólnie z innymi Salezjanami, ze szczególną troską śledzi wydarzenia związane z Internatem „Świętego Alojzego”, przeznaczonym dla powołań kapłańskich diecezji, towarzysząc wielkiemu wysypowi powołań w archidiecezji Gorycja;

– kiedy przeniósł się do Lublany na Słowenii i tam, z niezamordowanym poświęceniem, włożył swój wkład w rozwinięcie lokalnego dzieła salezjańskiego; a przede wszystkim udaje mu się zakończyć prace przy budowie Sanktuarium Maryi Wspomożycielki w Rakovniku;

– kiedy niespodziewanie wezwany do Włoch, by towarzyszyć kandydatom do życia zakonnego dla Czech, dokonuje stałego i roztropnego rozeznania;

– kiedy przesadza to dzieło do ojczyzny, jako założyciel i pionier salezjańskiej obecności w Bohemii i Morawach, w odpowiedzi na konkretną potrzebę lokalnego Kościoła.

Ksiądz Stuchlý przysłużył się więc nie tylko rozwojowi Zgromadzenia Salezjańskiego, ale także jedności w Kościele Katolickim, przez intensywne i kapilarne dzieło wsparcia, począwszy od młodych i powołań.



SOCIETÀ DI SAN FRANCESCO DI SALES

SEDE CENTRALE SALESIANA

Via Marsala, 42 - 00185 Roma

Il Rettor Maggiore

Jako założyciel rodzącej się obecności salezjańskiej na tych ziemiach, a więc jako inspektor Czechosłowackiej Inspektorii (1935), a potem tylko Czeskiej Inspektorii (1939), ks. Stuchły towarzyszył ponad 200 nowym powołaniom salezjańskim, między 1925 a 1948, dla samej tylko Bohemia i Moraw; był założycielem domów; przeprowadził dzieło przez dramat II wojny światowej, z konfiskatą dóbr materialnych i rozproszeniem współbraci. Ks. Stuchły potrafił przekazać czeskim współbraciom nie tylko „struktury”, ale przede wszystkim żywego ducha salezjańskiej tradycji, którym oddychał w Piemontcie, ciesząc się szczególną zażyłością bł. Michała Rua i Salezjanów pierwszego pokolenia. Od nich przejął całość prawdziwego ducha salezjańskiego, który uczynił go wiernym i autentycznym interpretatorem charyzmatu Księdza Bosko, zdolnym przesadzenia go w bardzo różne konteksty, bez zdradzenia ducha.

Pod reżimem nazistowskim i potem z napływem komunistycznego totalitaryzmu, i również w ostatnich latach życia, w samotności, w domach społecznej opieki, ks. Ignacy Stuchły, ciągle potwierdza integralną wierność Kościołowi i Zgromadzeniu Salezjańskiemu, dodając odwagi najmłodszym i dając świadectwo temu, że żadne cierpienie czy niesprawiedliwość społeczna, nie mogą oddalić od pełni oddania się Chrystusowi i służbie Kościołowi.

Urodzony i wychowany w raczej biednym środowisku, gdzie wiara była przede wszystkim wyrażeniem prostej pobożności ludowej, przybył z Moraw do Włoch, a potem powrócił na słowiańskie tereny (Słowenia, Bohemia i Morawy, Słowacja). Jego warunki życia i natura praktycznych problemów, którym musiał stawić czoła, wydają się być bardzo odległymi od wrażliwości i współczesnych priorytetów. Ale nie jest nim jego przesłanie, a przede wszystkim duchowa lektura, której się uczy dawać z historii. Jego aktualność, w tym sensie, opiera się na kilku podstawowych punktach.

Przede wszystkim daje świadectwo integralności zakonnego i kapłańskiego oddania, które rośnie w miarę coraz większych odpowiedzialności, które mu są dawane: prefekt i wikariusz dyrektora, dyrektor, inspektor, założyciel salezjańskiej obecności. Autorytet rozumie jako służbę, posłuszeństwo jako zczyn jedności, udaje mu się rządzić autorytetem życia i promieniującą oczywistością cnót; od początku pozwalając się prowadzić tej zasadzie, że jeżeli przełożony jest pierwszy we wszystkim (dla przykładu), to może prosić innych by go naśladowali, siłą przykładu.

Jego wylądowanie w Turynie, po żmudnym poszukiwaniu powołania, stałość w powołaniu, pomimo trudności wynikających: z wieku, z początkowego braku przygotowania kulturowego i kontekstu biedy, z której pochodził; ukazują go jako świadomego stopniowej harmonizacji pomiędzy darami natury i darami Łaski; jako zawsze uległego przełożonym: trud i zaangażowanie jakie wykazał na drodze swego rozeznania powołaniowego, a potem jego działalność w rozeznawaniu nowych powołań, także w trudnych czasach, w zniechęcającym często kontekście i często z tymi, którzy najpierw wymagali ludzkiego i moralnego wzrostu, sprawiają, że może być dziś cennym punktem odniesienia w zaangażowaniu i towarzyszeniu powołaniowym i formacyjnym.



SOCIETÀ DI SAN FRANCESCO DI SALES

SEDE CENTRALE SALESIANA

Via Marsala, 42 - 00185 Roma

Il Rettor Maggiore

Integralność poświęcenia się sprawie salezjańskiej, poprzez szczególne dowartościowanie cnót biedy, pokory i posłuszeństwa, w pełni, przypominają, że „*da mihi animas*” jest nierozzerwalnie związane z „*caetera tolle*”: to staje się dziś, dla synów Księdza Bosko, napomnieniem by ponownie odkryć najbardziej autentyczne źródło tego powołania, powracając do rozważań postaw i podstawowych cnót, na których się ono opiera; zakotwiczyć się na nich w pierwszorzędnym celu uświęcenia się by uświęcać („święci *dla* młodych”, ale przede wszystkim „święci z młodymi”).

Młody świecki, pasjonat pięknych rzeczy, mający autorytet wśród rówieśników, potem pielgrzymujący mężczyzna w poszukiwaniu własnego powołania, następnie przeznaczony na misję i w końcu „misjonarz Północy”; nauczyciel przedmiotów klasycznych, odpowiedzialny „*in rebus materialibus*”; Salezjanin, który ściśle współpracował ze świeckimi, umiając ich angażować, z koadiutorami, angażując się z nimi w najbardziej upokarzające prace ręczne; w końcu człowiek zarządu, pozostający prostym w sercu; starzec, który umarł na wygnaniu, przymusowo z dala od współbraci, szpiegowany i prześladowany przez komunistyczny reżim, ks. Stuchły, tak wcielił w siebie liczne aspekty życia syna Księdza Bosko, z kompletem ról i integralnym poświęceniem, że stał się dziś wartościowym punktem odniesienia dla tych – świeckich czy konsekrowanych, z Rodziny Salezjańskiej i Kościoła –, którzy chcą na niego patrzeć.

„Radość Ewangelii”, dobrze utrwalona w uśmiechu, który potrafił zanieść ostatnim i najbiedniejszym, pomimo życia całkowicie poświęconego w trudnych dla wiary czasach, czynią go pewnym punktem odniesienia również dla dzisiejszego społeczeństwa i Kościoła. Ważne, nie ostatnie, jego towarzyszenie ludziom w podeszłym wieku, kiedy – on sam schorowany i stary, zamknięty w domu starców, pod czujnym okiem reżimu – towarzyszy w ostatnim odcinku życia wielu z nich. Ukazuje, że życie warto zawsze dobrze przeżyć. Nawet, gdy brakuje sił, można dawać radosne świadectwo.

Człowiek, który żył w wielu i różnych realiach geograficznych, językowych i kulturowych (dzisiejsze Republika Czeska, Słowacja, Polska, Słowenia, Włochy), również na terenach granicznych (pomiędzy aktualnymi: Republika Czeska i Polska, w dziewiętnastowiecznych Morawach, silnie uwarunkowanych przez kulturę języka niemieckiego, czy w Gorycji austro-węgierskiej, na początku dwudziestego wieku i potem w Lublanie); Czcigodny Ignacy Stuchły był człowiekiem pokoju, jedności i pojednania pomiędzy narodami. Cierpienia przeżyte podczas nazizmu i komunizmu, chociaż musiał wykazywać mądrą ostrożność, wykazują jego takie cechy jak: prawdomówność przeciw hipokryzji czy wygodzie; zdolność przyjmowania odpowiedzialności i funkcji zarządzania, jako forma służby a nie promocji swojej osoby; pełne i wyzwalające przyłgnięcie do prawdy Ewangelii, jako antidotum na totalitarne ideologie i odpowiedź na najgłębsze potrzeby ludzkiego serca; sztuka uczenia odpowiedzialności ludzi młodych, prowadząc ich do dania z siebie tego co najlepsze, poprzez drogę zaufania, przeciw rozpowszechnionej mentalności kontroli i manipulacji.

Również dziś osoba ks. Stuchły okazuje się bardzo cenna i pomocna w przepracowaniu historycznych i psychologicznych ran, w promowaniu kultury pojednania i pokoju.



SOCIETÀ DI SAN FRANCESCO DI SALES

SEDE CENTRALE SALESIANA

Via Marsala, 42 - 00185 Roma

Il Rettor Maggiore

W trudnych kontekstach i stawiając czoła, z wielką wiarą i nadzieją, licznym wyzwaniom, nowy Czcigodny pozostawia nam przesłanie o wielkiej aktualności: „Pracujmy, dopóki jest dzień. Kiedy nadejdzie noc, Pan się zatroszczy”. Z tą nadzieją i w tym duchu, który animował ks. Ignacego Stuchły powtarzam zaproszenie wyrażone w *Wizjance*: „Jako wychowawcy, jako towarzyszący rodzinom, ludziom niskich stanów i ludowi Bożemu w ogólności, *nie traćmy nadziei, patrzmy na życie wzrokiem pełnym nadziei, nie gaśmy jej w naszym sercu, bądźmy światłami, które zapraszają do nadziei, świadectwem naszego życia; przekazujmy radość w prosty, ale autentyczny sposób życia naszą wiarą*”.

Rzym, 17 stycznia 2021

Dies Natalis Czcigodnego Ignacego Stuchły


Ks. Angel Fernández A., SDB
Przełożony Generalny

